

D Z I E N N I K O B O Z O W Y

A P W

M. p. sobota 14 lipca 1945 r.

Rok II Nr. 143 (419)

Rozkaz gen. Andersa

HISTORYCZNA ROLA POLSKICH SIŁ ZEROJNYCH JEST SOLĄ W OKU NIEPRZYJACIELA

Kwat Gł. II Korpusu 13.VII. Generał Anders wydał rozkaz dzienny do żołnierzy III Korpusu, w którym m. in. mówi:

Żołnierze!

Jesteśmy jedna z niewielu grup Narodu Polskiego, która mając możność i pragnąc wyrazić swoją wolę. Dlatego też musimy podkreślać w słowie i czynach, że jesteśmy wierni naszej żołnierskiej przysiędze, naszym obowiązkom obywatelskim, naszej Ojczyźnie i woli poległych towarzyszy broni, którzy walczyli i oddali swe życie w imię niezależnej Polski.

Historyczna rola jaką odgrywają zagranicą Polskie Siły Zbrojne jest solą w oku nieprzyjaciela. Będzie on usiłował zniszczyć nasze Siły Zbrojne. Wszyscy znajdziemy się pod ostrzałem jego wykrętnej agitacji. Będzie on nawoływał nas do powrotu do Polski - powrotu, który zakończyłby się w sposób dobrze nam znany. Nie wątpię ani na jedną chwilę, że żołnierze II Korpusu, którzy wiedzą jak i dlaczego Polska walczy - będą umieli oprzeć się tym niebezpiecznym pokusom. Przyszłość II Korpusu w trudnych chwilach, które są przed nami, jest zapewniona. Mam na myśli zarówno środki, których potrzebujemy dla egzystencji, jak i nasze dalsze szkolenie. Myślę nie tylko o środkach materialnych, które bezpośrednio nas dotyczą, ale również o kwestii rodzin żołnierzy polskich II Korpusu. Cokolwiek się zdarzy i jakkolwiek obrót wezmą wydarzenia, ja osobiście i wszyscy wasi wyżsi oficerowie uczynimy wszystko co leży w naszej mocy, by utrzymać naszą wspólną pozycję. Pozostaniemy z wami na swych stanowiskach, aby nie utracić niczego z naszego dziedzictwa lecz przeciwnie, by go zwiększyć dla dobra naszego kraju.

Pragnę widzieć nas wszystkich na naszej rodzinnej ziemi, za którą my również tęsknimy całym sercem. Ale pragnę, byśmy znaleźli się tam nie jako niewolnicy siły lecz z podniesionymi sztandarami jako heroldowie rzeczywistej wolności. Jeśli taki powrót do Ojczyzny nie jest dziś możliwy, musimy czekać w zwartych szeregach na bardziej pomyślny zwrot wydarzeń. Zmiana musi nastąpić; jeśli tak nie było, wszystkie olbrzymie ofiary, poniesione przez cały świat w ciągu ostatnich sześciu lat, byłyby daremne. Niepodobnieństwem jest wierzyć, by ludzkość nagle oślepla i nie widziała grożącego jej śmiertelnego niebezpieczeństwa.

WOJSKO OPIEKUJE SIĘ UCHODZCTWEM

Londyn 13.VII. Utworzone przez polską dywizję pancerną biuro pomocy rozciąga opiekę nad 230 tys. Polaków w pñ. zach. Niemczech. Są to byli jeńcy wojenni oraz deportowani robotnicy. Pomieszczeni są oni w 40-tu obozach. Wszyscy żołnierze przyczyniają się do niesienia pomocy, proporcjonalnie do swych uposażen oraz oddają swój cały przydział szkodycy i papierosów. Środki transportowe dywizji są w stałym ruchu, przewożąc wyżywienie, odzież i środki lekarskie. Władze wojskowe walczą wytrwale z tyfusem i innymi chorobami oraz skutkami niedożywienia, na jakie cierpią wywiezieni Polacy. Widok żołnierza polskiego, pewnego siebie, znającego swe obowiązki i nikogo nie obawiającego się przywraca tym ludziom poczucie wiary w siebie i wspiera ich moralnie. Koło Hamburga jest okręg polski, składający się z 5-ciu wsi, z których ludność niemiecka została wysiedlona i gdzie mieszka obecnie 15 tys. Polaków. We wsiach tych funkcjonują władze polskie i polska policja. Flagi polskie powiewają na domach, a na budynkach administracji widać godła polskie. Zorganizowano już 2 szkoły powszechne i 2 szpitale. Ludzie szczególnie żądną polskich gazet, których jednak z niezrozumiałych względów nie otrzymują. Skarżą się również na brak polskich audycji radiowych.

KROL BELGIJSKI ABDYKOWAŁ?

Bruksela 13.VII. Dziś rano rozeszły się tu pogłoski, że król Leopold podpisał już akt abdykacji. Oficjalne ogłoszenie tej wiadomości oczekiwane jest la-da chwila. Pogłoski te powstały w związku z wyjazdem do Salzburga królowej matki i ministra spr. zagr. Spaaka. Sądzi się, że wyjechali oni po to, aby być obecnym przy podpisywaniu abdykacji. W Salzburgu bawi ks. regent Karol, premier Van Aoker oraz przewodniczący parlamentu i senatu. Oczekuje się, że ustanowiona zostanie rada regencyjna, która sprawować będzie funkcje aż do dojścia do pełnoletności następcy tronu ks. Byduena.

NAPIĘCIE NA GRANICY GRECKIEJ WZRASTA

Ateny 13.VII. Napięcie na granicy greckiej wzrasta. Tito skoncentrował 100 tys. wojsk w rejonie Monastyrzu, zaś bandy bułgarskie stale dokonują wypadków na terytorium greckie. Premier grecki admirał Vulgaris po dokonaniu inspekcji w Macedonii, wygłosił przemówienie radiowe, w którym zaprzeczył oskarżeniom Tity i stwierdził, że zostały one wysunięte w celu spowodowania zaburzeń. Rząd grecki nakazał mobilizację 2-oh roczników w Macedonii. Jeden z przywódców socjalistów macedońskich oświadczył, iż Macedończycy są Grekami, a pomysł stworzenia autonomicznej Macedonii jest niemożliwy do przyjęcia. Ludzie, którzy dziś agitują za autonomią, czynią to dlatego, iż zamieszani są w zbrodnie dokonywane przez Bułgarów.

KOMUNISCI PRZECIW

PLEBISCYTOWI WE FRANCJI

Paryż 13.VII. Centralny komitet francuskiej partii komunistycznej wypowiedział się przeciw projektowi rządowemu w sprawie rozstrzygnięcia kwestii przyszłego ustroju Francji drogą plebiscytu. Komuniści chcą aby wybrano zgromadzenie konstytucyjne, którego decyzja będzie ostateczna. Wypowiadają się oni również za połączenie z patrią socjalistyczną, mimo iż propozycje te zostały kategorycznie odrzucone przez przywódcę socjalistów Leona Bluma.

Paryż 13.VII. Francuski minister sprawiedliwości oświadczył, iż dotychczas osądzono 20 tys. osób, które były pod zarzutem współpracy z wrogiem. Z tego wydano około 1 tys. wyroków śmierci. Do rozpatrzenia pozostaje jeszcze 30 tys. spraw.

"WIELKA TROJKA" USTALI ZASADY TRAKTATU POKOJOWEGO ?

Waszyngton 13.VII. Panuje tu opinia, że w czasie najbliższego spotkania "wielkiej trójki" ustalone będą główne wytyczne przyszłych traktatów pokojowych. Spotkanie to będzie niejako przedstępna konferencja pokojowa i będzie w takim samym stosunku do właściwej konferencji pokojowej jak konferencja w Dumbarton Oaks była do konferencji w San Francisco. Przede wszystkim trzy wielkie mocarstwa uzgodnią swój stosunek do sprawy aneksji poszczególnych terytoriów niemieckich przez Holandię, Belgię, Francję, Czechosłowację i Polskę oraz żądań aneksji pewnych obszarów włoskich wysuwanych przez Francję i Jugosławię. Ponadto omawiana ma być również sprawa ekonomicznych i wojskowych klauzul w stosunku do Niemiec. Prezydent Truman chce, aby traktat pokojowy z Włochami zawarty jaknajwcześniej, celem umożliwienia im przystąpienia do Zjednoczonych Narodów. W związku z tym rozstrzygnięta musi być również kwestia przyszłości włoskich kolonii. W Potsdamie omawiana będzie również sprawa Japonii.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn 13.VII. Radio brytyjskie we wszystkich audycjach podało oświadczenie gen. Andersa, iż Polakom którzy powrócą do kraju, grozi wywiezienie na Sybir.

ANTYSOWIECKIE NASTROJE

W SYRII

Damaszek 13.VII. Sowieckie propozycje dania Turcji w zamian za okręgi armeńskie na granicy kaukaskiej kompensaty w postaci syryjskiego Aleppo, wywołały powstanie silnych nastrojów antysowieckich w Syrii. Nastroje te utrzymują się mimo dementi posła sowieckiego w Damaszku i proarabskiej propagandy radia sowieckiego.

NOWA DEFILADA WOJSK ANGLIJSKICH W BERLINIE

Berlin 13.VII. Największa defilada wojsk brytyjskich od roku 1939 odbyła się dziś w Berlinie. Wzięło w niej udział przeszło 10 tys. żołnierzy, w tym liczne formacje pancerne. Ludność niemiecka, którą przez radio powiadomiono, że może przyglądać się defiladzie, tłumnie wyległa na trasę.

Berlin 13.VII. Korrespondent BBC donosi, iż pozbawiając od poniedziałku ludność brytyjskiej i amerykańskiej strefy w Berlinie otrzymywać będzie zaopatrzenie przywożone przez sojusznicze kolumny transportowe z zachodnich Niemiec, a nie jak dotychczas ze strefy sowieckiej. Oznacza to, iż sowiecki punkt widzenia całkowicie zwyciężył. Zaopatrzenie dla przeszło miliona ludzi trzeba będzie przywozić z odległości kilkuset km. Władze brytyjskie zorganizowały specjalną brygadę policyjną, która ma działać w brytyjskiej części Berlina. Wskutek panującego tam braku środków żywnościowych, ludność nagabuje żołnierzy chcąc wymienić wartościowe przedmioty oraz aparaty fotograficzne i lornety za środki żywnościowe. Za kilka puszek beefu ofiarowana jest najdroższa lorneta. Za parę butów proponują 2 tys. marek t.j. 50 zł. Rada miejska w Berlinie wydała rozporządzenie o konfiskacie mienia osób, które odgrywały czynną rolę w partii hitlerowskiej. W mieście czynne są obecnie 2 radiostacje, jedna kontrolowana jest przez władze sowieckie, a druga przez anglo - amerykańskie.

FRANK WYDANY CZECHOM

Praga 13.VII. Władze amerykańskie wydały rządowi czeskiemu Karola Hermana Franka, byłego protektora Czech i Moraw. Figuruje on na pierwszym miejscu na czeskiej liście zbrodniarzy wojennych, między innymi wydał on polecenie zrabowania z ziemią wsi Lidice.

WZROST WPŁYWÓW KOMUNISTYCZNYCH W DANII I NORWEGII

Sztokholm 13.VII. Szwedzka opinia publiczna jest poważnie zaniepokojona wzrostem wpływów komunistycznych w Danii i Norwegii. W obydwu krajach komuniści szykują się do wyborów parlamentarnych, licząc, że zdobędą wiele mandatów.